

POSTANOWIENIE

Dnia 16 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

w sprawie z wniosku Prokuratury Regionalnej w W. przy uczestnictwie m. W. i P. sp. z o.o. w W., uprzednio E. sp. z o.o. w W. o wpis,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 16 września 2020 r., na skutek skargi kasacyjnej od postanowienia Sądu Okręgowego w W. z dnia 25 kwietnia 2018 r., sygn. akt V Ca (...),
po rozpoznaniu wniosków o wyłączenie sędziów Sądu Najwyższego: Jacka Greli, Tomasza Szanciły i Kamila Zaradkiewicza,

- 1) w zakresie wniosku o wyłączenie SSN Kamila Zaradkiewicza postępowanie umarza,**
- 2) wnioski o wyłączenie SSN Jacka Greli i SSN Tomasza Szanciły oddala.**

UZASADNIENIE

W dniu 21 sierpnia 2020 r. (data prezentaty Biura Podawczego Sądu Najwyższego) pełnomocnik skarżącej kasacyjnie P. sp. z o.o., adwokat P. D. wystąpiła z wnioskami o wyłączenie sędziów Sądu Najwyższego Kamila Zaradkiewicza, Tomasza Szanciły i Jacka Greli ze składu orzekającego w sprawie o sygn. I CSK 660/18 ze skargi kasacyjnej od postanowienia Sądu Okręgowego w W. z dnia 25 kwietnia 2018 r. (sygn. akt V Ca (...)), wniesionej przez P. sp. z o.o. przy uczestnictwie Prokuratury Regionalnej w W. oraz m W..

Wnioskodawca - formułując wnioski o wyłączenie objętych nimi sędziów Sądu Najwyższego - wskazał, że wnosi o ich wyłączenie cyt. „z uwagi na powstałe wątpliwości co do [ich] bezstronności i niezawisłości” oraz cyt. „z uwagi na

sprzeczność obecnego składu orzekającego z przepisami prawa w myśl art. 379 pkt 4 k.p.c.". W treści uzasadnienia podniósł, że zachodzą poważne wątpliwości, co do cyt. „bezstronności w niniejszej sprawie” sędziów objętych wnioskami, a w innym miejscu uzasadnienia wskazał, że zachodzą cyt. „poważne wątpliwości co do bezstronności i niezawisłości”.

Na poparcie swoich twierdzeń wnioskodawca wskazał, że sędziowie ci zostali powołani na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3), a następnie - przywołując fragmenty uchwały składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., sygn. akt BSA I-4110-1/20 - podniósł, że Sąd Najwyższy w przywołanej uchwale cyt. „jednoznacznie wskazywał, że problemem jest przede wszystkim szerokie oddziaływanie polityczne na skład obecnie funkcjonującej Krajowej Rady Sądownictwa, która została zdominowana przez osoby pochodzące z wyboru politycznego większości sejmowej”, a także, że sam fakt powołania składu orzekającego z uwzględnieniem sędziów objętych wnioskami powoduje, że cyt. „prowadzenie dalej niniejszego postępowania bez zmiany składu orzekającego obarczone będzie wadą nieważności postępowania, wobec sprzeczności składu sądu z przepisami prawa”.

Ponadto zwrócił uwagę na medialność oraz duże zaangażowanie polityczne, cyt. „w szczególności ze strony obozu rządzącego” w sprawach związanych z szeroko rozumianą reprivatyzacją nieruchomości warszawskich, do jakich zalicza się przedmiotowa sprawa.

W przypadku wniosku dotyczącego wyłączenia sędziego Sądu Najwyższego Kamila Zaradkiewicza, wnioskodawca dodatkowo podniósł, że w czasie rozpatrywania sprawy nieruchomości przy ul. S. w W. pełnił on funkcję Dyrektora Departamentu Prawa Administracyjnego w Ministerstwie Sprawiedliwości - działającego przy Komisji. Departament Prawa Administracyjnego i brał czynny udział w rozpoznawaniu spraw reprivatyzacyjnych, co może mieć wpływ na bezstronność i niezawisłość tego sędziego w przedmiotowej sprawie.

Sędzia Sądu Najwyższego Kamil Zaradkiewicz w dniu 6 sierpnia 2020 r.

na podstawie art. 51 k.p.c. w zw. z art. 49 § 1 k.p.c. złożył oświadczenie, w którym wyraził przekonanie, iż zaistniała przesłanka wymagająca oceny czy nie zachodzą okoliczności uzasadniające wyłączenie go od rozpoznawania sprawy, wskazując na fakt, iż pełnił on funkcję Dyrektora Biura Prawa Administracyjnego w Ministerstwie Sprawiedliwości, który zapewniał obsługę Komisji ds. Reprywatyzacji Nieruchomości W.. W dniu 25 sierpnia 2020 r. wydane zostało postanowienie wyłączające sędziego Sądu Najwyższego Kamila Zaradkiewicza - na jego żądanie - od udziału w sprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że ze względu na wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego Kamila Zaradkiewicza ze składu orzekającego w sprawie o sygn. I CSK 660/18 ze skargi kasacyjnej od postanowienia Sądu Okręgowego w W. z dnia 25 kwietnia 2018 r. (sygn. akt V Ca (...)), postępowanie w zakresie wniosku o jego wyłączenie ulega umorzeniu na podstawie art. 355 k.p.c. w zw. z art. 26 § 2 zd. drugie *in fine* ustawy o Sądzie Najwyższym.

Wnioski o wyłączenie sędziów Sądu Najwyższego Tomasza Szanciły i Jacka Greli podlegały natomiast oddaleniu.

Wnioski te w istocie są oparte wyłączenie na brzmieniu uchwały składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. (BSA-I-4110-1/20). Wnioskodawca szeroko przywołuje bowiem fragmenty tej uchwały i na ich podstawie formułuje swoje postulaty wyłączenia sędziów wyznaczonych do rozpoznania sprawy I CSK 660/18, wprost odnosząc je do treści uchwały.

Należy zatem w pierwszej kolejności zauważyć, że zgodnie z treścią wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r. (U 2/20) wskazana uchwała połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego jest niezgodna z art. 179, art. 144 ust. 3 pkt 17, art. 183 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 7 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 2 i art. 4

ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz.U. 2004, Nr 90, poz. 864/30 ze zm.) oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz.U. 1993, Nr 61, poz. 284 ze zm.). Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne (art. 190 Konstytucji RP).

Odwołanie się do treści uchwały nie może mieć zatem samoistnego znaczenia normatywnego. Pozwala jednakże na zrekonstruowanie podstawy faktycznej i sensu przedstawionych wniosków (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 20 maja 2020 r., I NWW 15/20).

Stosownie do art. 26 § 2 zd. pierwsze ustawy o Sądzie Najwyższym do właściwości Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego należy rozpoznawanie wniosków lub oświadczeń dotyczących wyłączenia sędziego albo o oznaczenie sądu, przed którym ma się toczyć postępowanie, obejmujących zarzut braku niezależności sądu lub braku niezawisłości sędziego.

Wniosek, o którym mowa w powyższym przepisie stanowi *novum* w polskim prawie procesowym. Instytucja wyłączenia sędziego była bowiem do tej pory normowana bez reszty we właściwych ustawach procesowych. Zgodnie z brzmieniem przepisu art. 49 § 1 k.p.c. wyłączenie sędziego następuje na jego żądanie lub na wniosek strony, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby ona wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie (taksatywnie podstawy wyłączenia sędziego zostały uregulowane w przepisie art. 48 § 1 pkt 1-6 k.p.c.). Analogicznie rozwiązania przewidują przepisy procedury karnej. Sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby ona wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie (art. 41 § 1 k.p.k.; odpowiednikiem powołanego wyżej przepisu art. 48 § 1 pkt 1-6 k.p.c. jest w postępowaniu karnym art. 40 § 1 pkt 1-10 k.p.k.).

Instytucję wyłączenia sędziego (*iudex suspectus*) uregulowane w ustawach postępowania cywilnego i karnego od zawsze wiązano - w pierwszym rzędzie - z potrzebą zagwarantowania bezstronności sędziego (i składu sądu, w którym orzeka dany sędzia). Wskazywano jednak także niekiedy na to, że instytucja wyłączenia sędziego może być traktowana nie tylko jako instrument mający na celu

zagwarantowanie prawa rozpoznania sprawy przez sąd bezstronny, ale że można ją także postrzegać w sposób szerszy, jako narzędzie procesowe służące realizacji gwarancji (zasady) niezawisłości sędziowskiej. Ten „akcesoryjny” wymiar procesowy wniosku o wyłączenie przewidzianego w ustawach postępowania cywilnego i karnego (nawiązującego do istnienia okoliczności tego rodzaju, że mogłyby one wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie) stracił całkowicie na znaczeniu z chwilą uregulowania przez ustawodawcę wniosku o wyłączenie sędziego opartego wyłącznie na zarzucie braku jego niezawisłości (art. 26 § 2 zd. pierwsze ustawy o SN).

To prawda, że przeprowadzenie precyzyjnej linii demarkacyjnej pomiędzy bezstronnością a niezawisłością sądu (sędziego) - z uwagi na nieostry charakter tych pojęć oraz ich zbliżony zakres znaczeniowy oraz liczne powiązania funkcjonalne pomiędzy gwarancjami prawa do sądu bezstronnego, niezależnego i niezawisłego - natrafia na przeszkody trudne do pokonania, zaś w niektórych przypadkach wręcz nieprzezwyciężalne. To te pokrewieństwa pomiędzy bezstronnością, niezawisłością i niezależnością powodują, że z reguły o przymiotach tych w prawie mówi się łącznie (także w ustawie zasadniczej - art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Semantyczne „przenikania” pomiędzy z natury rzeczy niezbyt precyzyjnymi pojęciami nie miały być może aż tak doniosłego znaczenia na gruncie stanu prawnego, który wprost nie przewidywał możliwości składania wniosków o wyłączenie sędziego opartych na zarzucie braku niezawisłości. Wówczas jako gwarancję niezawisłości sędziego można było traktować (jak już powiedziano wyżej) w pewnym zakresie jako instytucję wyłączenia sędziego w związku ze zmaterializowaniem się okoliczności mogących świadczyć o braku jego bezstronności w sprawie. Wprowadzenie przez ustawodawcę do systemu prawnego art. 26 § 2 ustawy o SN zmusza do zasadniczego przewartościowania sposobu myślenia o instytucji wyłączenia sędziego w postępowaniu sądowym. Obecnie rysuje się bowiem bardzo wyraźnie dychotomia wniosków o wyłączenie przewidzianych przez prawo. Z jednej strony są to wnioski nawiązujące do braku bezstronności sędziego (oparte na pojemnie sformułowanych podstawach określonych w przepisach art. 49 § 1 k.p.c. i art. 41 § 1 k.p.k., ale także w oparciu o podstawy taksatywnie określone przez ustawy postępowania cywilnego i karnego

w przepisach art. 48 § 1 pkt 1-6 k.p.c. i art. 40 § 1 pkt 1-10 k.p.k.), z drugiej - wnioski oparte na zarzucie braku niezawisłości sędziego (art. 26 § 2 zd. pierwsze ustawy o SN). Badanie danego wniosku o wyłączenie sędziego (sędziów) poprzez pryzmat kryteriów pozwalających na jego zakwalifikowanie jako wniosku o wyłączenie sędziego opartego na zarzucie braku niezawisłości (art. 26 § 2 zd. pierwsze ustawy o SN) jest obecnie nieodzowne, bo dany wniosek o wyłączenie sędziego powinien być zaliczony do jednej z dwóch odrębnych kategorii, tj. zakwalifikowany jako typ wniosku o wyłączenie sędziego oparty na zarzucie braku bezstronności bądź jako wniosek, którego podstawą jest postawienie przez autora wniosku tezy o braku niezawisłości sędziego (tego rodzaju problemów z reguły nie nasuwają, z oczywistych powodów, wnioski o wyłączenie sędziego oparte na podstawie przyczyn kazuistycznie wymienionych przez ustawodawcę w przepisach art. 48 § 1 pkt 1-6 k.p.c. i art. 40 § 1 pkt 1-10 k.p.k.). Należy dodać, że precyzyjne określenie charakteru danego wniosku o wyłączenie sędziego jest niezbędne również z uwagi na określenie sądu właściwego do rozpoznania danego wniosku o wyłączenie sędziego. W zależności bowiem od tego, czy będzie to wniosek obejmujący zarzuty braku bezstronności czy niezawisłości, inny sąd będzie funkcjonalnie właściwy do jego rozpoznania (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 20 maja 2020 r., I NWW 9/20 oraz z 3 czerwca 2020 r., I NWW 18/20).

Między wnioskami o wyłączenie sędziego określonymi odpowiednio w przepisach art. 49 § 1 k.p.c. (oraz art. 41 § 1 k.p.k.) i art. 26 § 2 ustawy o SN występuje więc następująca relacja: pierwsze dwa z tych przepisów (tj. przepisy ustaw postępowania cywilnego i karnego) mają na celu ochronę niezawisłości sędziego na tym jej odcinku, na którym niezawisłość można utożsamiać z bezstronnością sędziego. Ostatni z tych przepisów chroni niezawisłość w pozostałym zakresie. Pomocne w uzmysłowieniu sobie tej relacji i jej precyzyjnym ustaleniu może być stanowisko doktryny (por. m. in.: A. Murzynowski i A. Zieliński, *Ustrój wymiaru sprawiedliwości w przyszłej konstytucji*, Państwo i Prawo 1992, z. 9, s. 5), identyfikujące co najmniej pięć elementów składowych niezawisłości sędziowskiej: (1) bezstronność w stosunku do przedmiotu sprawy i uczestników postępowania, (2) niezależność wobec organów (instytucji) pozasądowych, (3)

samodzielność sędziego wobec innych organów sądowych, (4) niezależność od wpływu czynników społecznych, w tym także od nadmiernych trosk materialnych oraz od polityki, opinii społecznej i środków masowego przekazu oraz (5) wewnętrzną niezawisłość sędziego, polegającą na rzeczywistym przeświadczeniu sędziego, że może on w pełni niezawisłe rozstrzygać powierzone mu sprawy. Należy w związku z tym przyjąć, że instrumentem zorientowanym na ochronę niezawisłości sędziowskiej, gdy chodzi o wątpliwości co do bezstronności sędziego jest instytucja wyłączenia sędziego przewidziana w przepisie art. 49 § 1 k.p.c. (dla postępowania karnego w art. 41 § 1 k.p.k.). Ochrona zaś niezawisłości sędziowskiej w pozostałym zakresie (tj. w sytuacji, gdy podstawą żądania wyłączenia sędziego będą argumenty odnoszące się do okoliczności związanych z funkcjonowaniem wymiaru sprawiedliwości w ogólności, w tym do braku niezależności sądu wobec organów pozasądowych, braku samodzielności sędziego wobec władz i innych organów sądowych czy braku niezależności od wpływu czynników społecznych i politycznych) będzie możliwa przez uruchomienie wniosków, o których mowa w przepisie art. 26 § 2 zd. pierwsze ustawy o SN. Trzeba oczywiście zastrzec, że to dopiero globalna ocena konkretnego wniosku, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności i rodzaju podnoszonych w nim argumentów pozwoli na prawidłowe określenie w konkretnej sprawie, z jakim wnioskiem sąd ma do czynienia, tj. czy jest to wniosek obejmujący zarzut braku niezawisłości czy bezstronności sędziego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2020 r., I NWW 18/20).

Każdy wniosek o wyłączenie sędziego musi spełniać wymogi konstrukcyjne, które pozwalają na jego merytoryczne rozpoznanie. Dotyczy to w szczególności wymagania, aby oprócz postawienia wniosku o wyłączenie sędziego od rozpoznania konkretnej sprawy, sformułowano stosowne zarzuty, ich uzasadnienie i w miarę możliwości wykazano lub chociażby uprawdopodobniono (wniosek *in concreto*) okoliczności wskazujące na brak bezstronności lub niezawisłości sędziego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 13 maja 2020 r., I NWW 7/20, z 3 czerwca 2020 r., I NSW 16/20). Braki konstrukcyjne wniosku, takie jak; brak zarzutów, brak ich uzasadnienia i przynajmniej uprawdopodobnienia i podania okoliczności faktycznych, na podstawie których można zweryfikować zasadność stawianych zarzutów (wniosek *in abstracto*), uniemożliwiają merytoryczne

rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego na podstawie art. 26 § 2 ustawy o Sądzie Najwyższym (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 20 maja 2020 r., I NWW 9/20).

Instytucja wyłączenia sędziego z powodu istnienia okoliczności mogących wywołać wątpliwości co do jego niezawisłości ma bowiem charakter procesowej gwarancji w konkretnym postępowaniu. W konsekwencji zasadność wniosku o wyłączenie sędziego zależy od okoliczności faktycznych mogących mieć wpływ na sposób prowadzenia postępowania przez sędziego. Niedopuszczalne jest przy tym formułowanie zastrzeżeń o generalnym braku niezawisłości danego sędziego, w oderwaniu od specyfiki i okoliczności konkretnej sprawy. W świetle wyroku TSUE z 19 listopada 2019 r., w połączonych sprawach C-585/18, C-624/18 i C-625/18, A.K. i in. przeciwko Sądowi Najwyższemu, sama w sobie okoliczność, że powołano sędziego przez Krajową Radę Sądownictwa ukształtowaną ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, nie uzasadnia jeszcze zarzutu braku niezależności lub bezstronności, konieczne jest wystąpienie dodatkowych okoliczności i wzięcie pod uwagę ich całokształtu, w tym testu obiektywnego odbioru kwestii niezawisłości. Stwierdzenie braku niezawisłości jest zatem każdorazowo uzależnione od konkretnych okoliczności, które wnioskodawca winien wskazać, co dopiero stanowiłoby realizację kryteriów wynikających z wyroku TSUE z 19 listopada 2019 r. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2020 r., I NWW 16/20).

W niniejszej sprawie wnioskodawca dopatruje się poważnych wątpliwości co do „bezstronności i niezawisłości” sędziów objętych wnioskami w fakcie, iż powołani zostali oni na sędziów Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, której skład i funkcjonowanie są w opinii wnioskodawcy „upolitycznione” jak też z uwagi na „ciężar” niniejszej sprawy (wynikający z politycznego zaangażowania w sprawę reprivatyzacji nieruchomości warszawskich). (Jedynie w przypadku wniosku dotyczącego sędziego Kamila Zaradkiewicza, podniesione zostały dodatkowe okoliczności mogące wskazywać na brak jego bezstronności w sprawie, jednak w tym zakresie postępowanie ulegało umorzeniu, tym samym argumenty dotyczące tego sędziego i jego uczestnictwa w pracach wyżej wymienionej komisji zostają poza zakresem niniejszych rozważań.) Wobec powyższego, nie budzi

zatem wątpliwości, iż rozpatrywane wnioski są wnioskami o których mowa w przepisie art. 26 § 2 zd. pierwsze ustawy o SN.

Poza wyartykułowaniem samego żądania wyłączenia sędziego obejmującym zarzut braku niezawisłości sędziego oraz szerokim przytoczeniu fragmentów uchwały połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. i wskazaniem, że wobec tej uchwały o braku niezawisłości i bezstronności sędziów objętych wnioskami świadczy już sam fakt ich powołania przez Krajową Radę Sądownictwa „która została zdominowana przez osoby pochodzące z wyboru politycznego większości sejmowej” oraz przedmiot sprawy, dotyczący prywatyzacji gruntów warszawskich, co powoduje że jest to sprawa „medialna” i cechująca się „dużym zaangażowaniem politycznym, w szczególności ze strony obozu rządzącego” we wniosku nie zostały podane przez wnioskodawcę jakiegokolwiek zindywidualizowane okoliczności, które mogłyby świadczyć o braku niezawisłości sędziów objętych wnioskami.

W związku z powyższym, przedmiotowe wnioski o wyłączenie sędziów Sądu Najwyższego Tomasza Szanciły i Jacka Greli podlegały oddaleniu. Ich Autor nie przedstawił bowiem żadnych argumentów odnoszących się konkretnie do tych sędziów Sądu Najwyższego mogących przemawiać za ich potrzebą ich wyłączenia od rozpoznania sprawy o sygn. I CSK 660/18 z tego powodu, że sędziów tych nie cechuje przymiot niezawisłości.

Warto zauważyć, że złożenie wniosku, o którym mowa w art. 26 § 2 zd. pierwsze ustawy o SN w określonych w art. 26 § 3 ustawy o SN wywołuje skutek, o którym mowa w tym przepisie, tj. skutkuje pozostawieniem wniosku bez rozpoznania. Dzieje się tak jednak wyłączenie wówczas, gdy wniosek o wyłączenie sędziego obejmuje ustalenie oraz ocenę zgodności z prawem powołania sędziego lub jego umocowania do wykonywania zadań z zakresu wymiaru sprawiedliwości. W przedmiotowej sprawie z przyczyn wskazanych powyżej wniosek podlega oddaleniu, a ponadto w przedmiotowym wniosku nie zostały zawarte jakiegokolwiek twierdzenia, które wskazywałyby na to, iż obejmuje on ustalenie oraz ocenę zgodności z prawem powołania sędziego lub jego umocowania do wykonywania zadań z zakresu wymiaru sprawiedliwości, wobec czego wniosek nie mógł wywołać

skutku, o którym mowa w przepisie art. 26 § 3 ustawy o SN.

Mając powyższe na uwadze - zważywszy przede wszystkim na brak powołania przez Autora wniosku jakichkolwiek zindywidualizowanych okoliczności, które mogłyby uprawdopodobnić tezę o braku niezawisłości sędziów Sądu Najwyższego Tomasza Szanciły i Jacka Greli - przy jednoczesnym uwzględnieniu tego, że wnioski o wyłączenie od orzekania w sprawie dotyczące tych sędziów nie obejmują ustalenia oraz oceny zgodności z prawem powołania sędziego lub jego umocowania do wykonywania zadań z zakresu wymiaru sprawiedliwości w odniesieniu do tych dwóch sędziów Sądu Najwyższego wnioski w tym zakresie należało oddalić.

W przypadku wniosku o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego Kamila Zaradkiewicza, wobec jego uprzedniego wyłączenia od orzekania w sprawie o sygn. I CSK 660/18, postępowanie w zakresie wniosku o jego wyłączenie ulegało umorzeniu.